

Sygn. akt: I C 214/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Legnicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Tabor-Wytrykowska
Protokolant:	sekr. sądowy Magdalena Jagiera

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2014 r. w Legnicy

sprawy z powództwa powódki S. J.

przeciwko stronie pozwanej (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki S. J. kwotę 4 500,00 zł (cztery tysiące pięćset złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 9 listopada 2012r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1 542,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Legnicy) kwotę 479,88 zł tytułem brakujących w sprawie kosztów sądowych wydatkowanych tymczasowo ze środków budżetowych tegoż Sądu.

Sygn. akt I C 214/13

UZASADNIENIE

Powódka S. J. w pozwie skierowanym przeciwko stronie pozwanej (...) Spółce Akcyjnej w W., domagała się zasądzenia kwoty

4 500 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 listopada 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. Domagała się także zasądzenia zwrotu kosztów procesu według norm przypisanych, w tym z tytułu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu podała, że doznała obrażeń ciała w skutek wypadku komunikacyjnego, jakiemu uległa będąc pasażerką pojazdu mechanicznego. Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie OC u strony pozwanej, która w toku postępowania likwidacyjnego ustaliła uszczerbek powódki na zdrowiu w związku z wypadkiem na poziomie 3 % i wypłaciła zadośćuczynienie w wysokości 3 000 zł. Zdaniem powódki przyznane jej w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie ma charakter symboliczny i nie jest adekwatne do doznanych obrażeń, bólu, cierpień fizycznych i psychicznych.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu stanowiska przyznała, że ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku jakiemu uległa powódka, gdyż sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie OC u strony pozwanej. Podniosła, że wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie uwzględnia wszystkie istotne okoliczności, w tym długość okresu leczenia i rehabilitacji. Powódka nie zaprezentowała żadnych dowodów wskazujących rozmiar i wysokość szkody, a także na obecny stan zdrowia oraz rokowania wyleczenia na przyszłość. Brak dowodów obrazujących wpływ skutków wypadku na codzienną egzystencję. W ocenie pozwanego odsetki należą się dopiero od daty wyrokowania.

W toku procesu strony podtrzymały stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 stycznia 2012 r., powódka S. J., jako pasażer, uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym, do którego doszło na skutek zderzenia się dwóch pojazdów.

Sprawcą wypadku była osoba posiadająca ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

(bezsporne)

W trakcie zdarzenia powódka uderzyła głową i barkiem o deskę rozdzielczą. Do szpitala udała się po dwóch dniach od zdarzenia z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego i barku lewego. Rozpoznano u niej: skręcenie kręgosłupa szyjnego i stłuczenie barku lewego. Zastosowano kołnierz ortopedyczny, który nosiła przez 4 tygodnie. Przez okres 4 tygodni przebywała też na zwolnieniu lekarskim. Była leczona u ortopedy i konsultowana przez neurologa, zażywała leki przeciwbólowe, stosowała maści. Odbyła dwie serie zabiegów rehabilitacyjnych.

dowód: - karta informacyjna z dnia 07.01.2012 r., k. 95, dokumentacja Poradni Neurologicznej, k. 96, wyniki badań z dnia 02.08.2012 r., k. 97, 13.07.2013 r., k. 98, dokumentacja (...), k. 99, historia choroby, k. 100, historia Poradni Chirurgicznej, k. 103-106, skierowanie na fizjoterapię, k. 107, 108, informacja dla lekarza kierującego, k. 109, skierowanie, k. 110

- zeznania powódki S. J., k. 229.

Pismem z dnia 28 lutego 2012 r. powódka, przez pełnomocnika, zgłosił u strony pozwanej swoje roszczenia finansowe związane z wypadkiem.

W toku postępowania likwidacyjnego ostatecznie ustalono uszczerbek na zdrowiu powódki w związku z wypadkiem na poziomie 3 %.

Z tytułu zadośćuczynienia strona pozwana wypłaciła powódce ostatecznie kwotę

3 000 zł.

Pismem z dnia 11 października 2012 r. strona pozwana poinformowała pełnomocnika powódki o braku podstaw do wypłaty zadośćuczynienia ponad kwotę 3 000 zł.

(bezsporne)

Uszczerbek na zdrowiu powódki w związku z wypadkiem wyniósł 3 %.

dowód: - opinia biegłej sądowej neurolog J. W. z dnia 13.11.2013 r., k. 89-94.

Powódka S. J. ma 34 lat. Utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w wysokości 2 000 zł netto. Aktualnie odczuwa okresowe bóle i drętwienie karku oraz drętwienie i uczucie ciepła kończyny górnej lewej. Z tego powodu bierze leki przeciwbólowe ok. dwa razy w tygodniu, raz w tygodniu chodzi na masaż do znajomej fizjoterapeutki.

dowód: - zeznania powódki S. J., k. 229.

Sąd zważył:

Powództwo o zapłatę zasługiwało na uwzględnienie w całości co do zasady jak i co do wysokości.

Zasada odpowiedzialności nie była sporna między stronami, albowiem nie kwestionowała jej strona pozwana, która na etapie postępowania likwidacyjnego uznała obowiązek zaspokojenia roszczeń powódki S. J. z tytułu zadośćuczynienia i przyznała jej z tego tytułu kwotę 3 000,00 złotych.

W efekcie, biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne ujawnione w sprawie, a dotyczące okoliczności wypadku, które były bezsporne, należało uznać, iż podstawą prawną odpowiedzialności (...) S.A. w W. jest art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 9 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 03.124.1152 z póź.zm.).

Wobec niekwestionowania przez stronę pozwaną odpowiedzialności sprawcy wypadku, ubezpieczonego u strony pozwanej, za następstwa tego wypadku, ustalenia w powyższym zakresie oparto na twierdzeniach pozwu.

Jeśli chodzi natomiast o wysokość przyznanego zadośćuczynienia, to Sąd miał na względzie, że celem zadośćuczynienia nie może być wzbogacenie pokrzywdzonego, a jedynie kompensata doznanych w wyniku uszkodzenia ciała, krzywd rozumianych jako negatywne doznania w sferze fizycznej i psychicznej, towarzyszące np. odczuwaniu bólu, lub będące konsekwencją ograniczeń i wyrzeczeń spowodowanych uszkodzeniem ciała.

Przy zasądzeniu zadośćuczynienia Sąd powinien dbać o to, aby utrzymane było w rozsądnych granicach, tj. by odpowiadało średniemu standardowi życia w kraju. Pomocniczo przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia Sąd bierze pod uwagę procentowy uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego, jako wyraz zdrowotnych, trwałych konsekwencji urazu.

Mając na uwadze to co powiedziano dotychczas, Sąd uznał, że zadośćuczynienie za krzywdy jakich doznała powódka wskutek wypadku z dnia 5 stycznia 2012 r., w wysokości

3 000 złotych, a więc w wysokości jaką uznała strona pozwana w toku likwidacji szkody, nie spełnia powyższych kryteriów.

Na taką ocenę Sądu decydujący wpływ miały takie okoliczności jak to, że każdy wypadek komunikacyjny jest niewątpliwie dużym przeżyciem psychicznym, łączącym się z ogromnym stresem, niezależnie od tego czy towarzyszą mu obrażenia ciała czy też nie. Powszechność, wręcz nagminność wypadków komunikacyjnych, ich nierzadko tragiczne skutki, sprawiają, że każdy człowiek doskonale zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństw jakie niosą takie wypadki, krótko mówiąc, z tego co mogło się stać.

W szczególności, w wyniku wypadku powódka S. J. doznała urazu kręgosłupa. W związku z powyższym wymagała leczenia, zażywania leków, odczuwał ból.

Wypadek wpłynął na dotychczasowe życie powódki. Spowodował ograniczenia i uciążliwości przy wykonywaniu zwykłych czynności dnia codziennego, jak również przy świadczeniu pracy zawodowej.

Wypadek pociągnął za sobą także trwałe następstwa w postaci uszczerbku na zdrowiu. Jak wynika z opinii lekarza specjalizacji chirurgia urazowa – ortopedia, sporządzonej w toku postępowania likwidacyjnego na zlecenie strony

pozwanej, uszczerbek ten wyniósł 3 %. Dodatkowo biegły sądowy neurolog, sporządzając opinię na zlecenie Sądu 22 miesiące po wypadku, stwierdził istnienie uszczerbku na zdrowiu z powodów neurologicznych także na poziomie 3 %.

W rezultacie całokształt okoliczności ujawnionych w sprawie uzasadnia zdaniem Sądu wniosek, iż zadośćuczynienie w wysokości 3 000,00 zł jest zaniżone i nie spełnia kryteriów kompensacyjnych. Natomiast w ocenie Sądu wysokością zadośćuczynienia adekwatną do zakresu krzywd psychicznych i fizycznych jakich doznała powódka w związku z wypadkiem jest kwota 7 500 złotych.

Według dominującej w orzecznictwie sądów polskich metodzie wyliczania wysokości zadośćuczynienia, jest ono ustalane wedle procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu. Pomocnicze zastosowanie tej metody w rozpoznawanej sprawie, w połączeniu z wyżej opisanymi symptomami chorobowymi i ograniczeniami w funkcjonowaniu powódki w życiu osobistym i rodzinnym, uzasadnia zasądzenie na rzecz powódki kwoty 4 500 zł tytułem dopłaty do zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu taka właśnie kwota uwzględnia wskazania orzecznictwa co do charakteru zadośćuczynienia, które ma być adekwatne do doznanej krzywdy, a jednocześnie musi być utrzymane w rozsądnych granicach i uwzględniać przeciętny poziom życia w społeczeństwie. W omawianym zakresie nie można też tracić z pola widzenia, iż naruszeniu na skutek przedmiotowego wypadku uległo dobro osobiste jakim jest zdrowie ludzkie, które jest dobrem o szczególnej wartości i doniosłości.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 445 k.c. i 415 k.c., orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O odsetkach, jak w punkcie I wyroku, Sąd orzekł mając na uwadze, że stosownie do art. 817 k.c. termin spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń wynosi 30 dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela pogląd, zgodnie z którym jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie, powinny się należeć od tego właśnie terminu.

Według Sądu, w rozpoznawanej sprawie ubezpieczyciel nie wykazał okoliczności koniecznych do ustalenia wysokości świadczenia – zadośćuczynienia, zwalniających go od obowiązku dochowania ustawowego terminu z art. 817 § 1 k.c. W szczególności okoliczności faktyczne, które powódka przywołuje na uzasadnienie żądania, zgłaszane był już w postępowaniu likwidacyjnym, zatem nie są to fakty nowe, z którymi pozwany miał możliwość zapoznać się dopiero w toku procesu sądowego.

Zdaniem Sądu obowiązek zaspokojenia roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nie staje się wymagalny dopiero z datą wydania uwzględniającego to roszczenie wyroku wydanego w toku wytoczonego o nie procesu sądowego, lecz z chwilą wezwania dłużnika do jego zaspokojenia (art. 455 k.c.).

W efekcie, o odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. jak w punkcie I wyroku.

Rozstrzygnięcie dotyczące kosztów procesu ma uzasadnienie w treści art. 98 k.p.c.

O brakujących kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.